

Zbawienie i czas końca

Tekst biblijny: Dn 12,13

Cele studium

Poznanie: Odkrycie na nowo miłości Boga do ludzi oraz Jego planu zbawienia od śmierci i zła.

Odczucie: Docenienie miłości Bożej niezasłużonej przez nas.

Działanie: Zaufanie Bogu i umiłowanie Go oraz umiłowanie bliźnich nawet bez widocznej wzajemności.

Plan nauczania

I. Poznanie: Boże zbawienie jest spoza nas.

A. Dlaczego Bóg cię miłuje?

B. Czy możliwe jest zupełne zrozumienie miłości Boga? Wyjaśnij swoją odpowiedź. Czym jest miłość Boga?

C. Jaki jest historyczny dowód miłości Boga do ciebie?

II. Odczucie: Miłość Boga jest realna.

A. Dlaczego możemy być pewni miłości Boga?

B. Co Bóg uczynił, byśmy postrzegali Jego miłość jako realną?

C. Czy odczuwanie miłości Boga do nas wystarczy, by przekonać nas, że Bóg nas miłuje?

III. Działanie: Miłość Boga udziela się ludziom.

A. Dlaczego miłowanie bliźnich jest znakiem, że Bóg nas zbawił?

B. Dlaczego jesteśmy odpowiedzialni za zbawienie bliźnich?

C. Dlaczego wiara w Boga pomaga nam miłować naszych nieprzyjaciół?

Podsumowanie: Realność Bożej miłości przejawia się w planie zbawienia ludzi, nawet jeśli jeszcze nie chcą zbawienia i z pewnością na nie zasługują.

Cykl nauczania

Etap 1 - Motywowanie

Tekst biblijny: 1 J 4,10.

Kluczowa koncepcja duchowego rozwoju: Miłość Boga do ludzi jest jedynym powodem ich zbawienia. Miłość Boga składa się nie tylko z emocji i miłych słów. Biblijne objawienie miłości Boga jest wyjątkowe i jednocześnie uniwersalne, gdyż Bóg nie objawił się przez emocjonalne i mistyczne doświadczenie ani piękną i głęboką mądrość. Bóg objawił się w realiach historycznych. Jest tak dlatego, że dobra nowina o Bożym zbawieniu jest przeznaczona dla wszystkich, a zbawienie jest realne, zaś kulminacja tego zbawienia nastąpi wraz z końcem świata, jaki znamy obecnie.

Tylko dla nauczyciela: Celem tej lekcji jest przedstawienie uczestnikom miłości Boga i planu zbawienia jako zupełnie realnych elementów rzeczywistości. Zbawienie nie może zostać w pełni zrealizowane w tym nieszczęsnym świecie i w naszym opłakanym stanie, w którym ponosimy skutki naszej grzeszności. Tak więc spełnienie planu zbawienia może nastąpić dopiero przy końcu świata. Choć jesteśmy pewni zbawienia, to jednak zależy ono wyłącznie od Boga, a zostanie w pełni zrealizowane podczas powtórnego przyjścia Chrystusa przy końcu świata. Owszem, doświadczamy Bożych cudów i błogosławieństw, ale te dary są jedynie przeblyskami rzeczywistości zbawienia, ale nie jego ostatecznym spełnieniem.

Wstępna dyskusja: Jak nasze doświadczenie miłości Boga w tym życiu pomaga nam zrozumieć i wyobrazić sobie ostateczne spełnienie Bożego zbawienia w końcu świata? Co w tym życiu jest dowodem realności przyszłego królestwa Bożego?

Pytania do dyskusji

1. Omów z uczestnikami lekcji, dlaczego nadzieja na królestwo Boże jest ważna w czasie końca?
2. Dlaczego zbawienie przez Chrystusa w końcu świata jest jedynym zbawieniem możliwym dla ludzkości?

Etap 2 - Badanie

Tylko dla nauczyciela: W naszym zeświecczonym społeczeństwie trudno jest mówić o królestwie Bożym. Taka mowa brzmi jak utopijne mrzonki. Ludzie zajmują się tylko tym co ziemskie i co dotyczy tego życia, z reguły są materialistami zainteresowanymi jedynie rzeczywistością, którą widzą i odczuwają obecnie. Nie są zainteresowani jakimś mglistym niebiańskim królestwem, które zostanie spełnione w odległej przyszłości. Wyzwaniem jest wstrząśnięcie tą grupą ludzi tak, by obudzili się i odczuli potrzebę zbawienia. W tej lekcji wskażemy sposób, jak w trzech etapach dotrzeć do takich ludzi. Po pierwsze i najważniejsze, ta grupa potrzebuje odkrycia miłości Boga do nich. Jedynie wtedy ludzie ci zapragną królestwa Bożego, gdzie będą żyć wiecznie z Bogiem, a wtedy będą gotowi uwierzyć w Niego.

Komentarz biblijny

I. Bóg jest miłością (przeczytaj 1 J 4,8-10; Wj 34,5-7).

Boże zbawienie jest oparte na miłości Boga. Mówienie o królestwie Bożym i zbawieniu Bożym ludziom, którzy nie wierzą w Boga i nie doświadczali więzi miłości z Nim, jest daremnym trudem. Poznanie i doświadczenie miłości Boga jest zatem niezbędne! A jak możemy poznać Boga, jeśli nie przez Jego Słowo?

Cała *Biblia* opowiada o Bogu, który jest miłością. W *Starym Testamencie* pierwszym dokonaniem Boga jest stworzenie świata. Miłość Boga nie jest odpowiedzią na coś, co moglibyśmy zrobić. Bóg umiłował nas, jeszcze zanim zaistnieliśmy. Ta precedencja miłości Bożej wobec naszej miłości, która jest jedynie naszą odpowiedzią na Jego miłość, potwierdza sposób, w jaki Bóg nas zbawia. Bóg nie

Lekcja 4 – 28 kwietnia, *Zbawienie i czas końca*

zbawia nas ze względu na jakieś nasze dokonania, ale dlatego, że jest taki, jaki jest. Daniel wierzył w to, kiedy kierował prośbę do Boga: „Nie zwlekaj przez wzgląd na siebie” (Dn 9,19). Bóg zbawia nas nie dlatego, że Go miłujemy czy jesteśmy Mu posłuszni. Zbawienie nie jest oparte na naszych zasługach, ale Bóg zbawia nas „przez wzgląd na siebie”. Dlatego oświadczenie Boga o Jego miłości poprzedza i jest podstawą daru Jego prawa: „Panie, Panie, Boże miłosierny i łaskawy, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność” (Wj 34,6). Nawet w prawie Bożym przykazania są poprzedzone przypomnieniem Bożych zbawczych dokonań: „Jam jest Pan, Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli” (Wj 20,2).

Tę samą jakość miłości Boga znajdujemy w *Nowym Testamencie*: „Bóg zaś daje dowód swojej miłości ku nam przez to, że kiedy byliśmy jeszcze grzesznikami, Chrystus za nas umarł” (Rdz 5,8). Chrystus umarł za nas i umiłował nas, choć nie byliśmy mili. Umiłował nas wbrew temu, jakimi byliśmy. Miłość cechuje także Ducha Świętego, który został nazwany „Pocieszycielem” (J 14,16), to znaczy tym, który pociesza i dodaje nam otuchy, kiedy smucimy się i cierpimy. Greckie słowo *parakletos*, „Pocieszyciel”, jest użyte w greckim przekładzie *Starego Testamentu* zwanym *Septuagintą* jako tłumaczenie hebrajskiego słowa *nakham*, które oznacza „pocieszać” (Jr 16,7; Oz 13,14; Iz 57,18).

Do rozważenia: Czemu możemy się nauczyć o procesie zbawienia z faktu, że Bóg umiłował nas pierwszy? Dlaczego Bóg dał ludziom szabat, choć nie pracowali wraz z Nim podczas tygodnia stwarzania? W jaki sposób szabat jest znakiem Bożego zbawienia z łaski?

II. Jezus jest poręczycielem (przeczytaj Hbr 7,22; Rz 10,13).

Możemy być pewni zbawienia, bo zależy ono od Boga. W pewnym sensie nasze przyszłe zbawienie jest związane z doświadczeniem zbawienia w obecnym życiu. To podwójne znaczenie królestwa Bożego występuje w słowach Jezusa skierowanych do faryzeuszów i Jego uczniów. Zwracając się do faryzeuszów Jezus podkreślił terazniejszy i osobisty wymiar zbawienia: „Królestwo Boże jest pośród was” (Łk 17,21). Ale kiedy Jezus zwracał się do swoich uczniów, mówił o zbawieniu jako przyszłym i powszechnym wydarzeniu: „Jak błyskawica, gdy zabłyśnie, świeci od jednego krańca nieba aż po drugi, tak będzie i Syn Człowieczy w dniu swoim” (Łk 17,24). Powodem tego paradoksu jest to, że uczniowie, którzy już mieli więź z Jezusem, oczekiwali Jego powtórnego przyjścia. Natomiast faryzeusze, którzy jeszcze nie doświadczyli osobiście królestwa Bożego, po prostu nie rozumieli, że potrzebują przyszłego nadejścia tego królestwa. Im bliższy Jezus jest nam w tym życiu, tym bardziej jesteśmy pewni Jego przyjścia i tym bardziej go pragniemy.

Do rozważenia: Dlaczego nie sposób być dobrym chrześcijaninem miłującym Jezusa, a jednocześnie nie czekać na Jego powtórne przyjście? Dlaczego i jak nadzieja na przyszłe królestwo Boże powinna wpływać na nas dzisiaj?

III. Bóg od wieczności po wieczność (przeczytaj Ps 90,2; Ap 14,6-7).

Jan widzi anioła lecącego przez środek nieba głoszącego „ewangelię wieczną” (Ap 14,6). Ewangelia została nazwana „wieczną” dlatego, że pochodzi od „Pana naszego Jezusa Chrystusa (...) jedyne, który ma nieśmiertelność” (1 Tm 6,14-16). Mówiąc o „ewangelii wiecznej” mówimy o Bogu, co utwierdza ewangelię jako najwyższy duchowy cel, który możemy osiągnąć. Apostoł Paweł stosuje to samo rozumowanie, kiedy wzywa swoich adresatów, by dążyli do „nieznikomego” wieńca (1 Kor 9,25), jedynej nagrody, o którą warto walczyć (1 Kor 9,26). Ta wieczna ewangelia, o której mówi Jan w *Apokalipsie*, wskazuje na dwa Boże dokonania, które kształtują ludzką historię - stworzenie na początku i sąd na końcu (Ap 14,7). Ludzkie dzieje, które pozornie wydają się dziełem przypadku prowadzącym do zaniku, nabierają sensu i kierunku - ich cel został wyznaczony przez wiecznego Boga i jest tożsamy z Nim.

Do rozważenia: Dlaczego nadzieja życia wiecznego jest jedyną sensowną odpowiedzią na ludzkie doświadczenie absurdalności obecnego życia? Omów z uczestnikami lekcji ich doświadczenia i przemyślenia związane ze śmiercią. Co myślą, gdy stają w obliczu śmierci? Dlaczego śmierć nie jest i nie może być czymś normalnym?

Etap 3 - Zastosowanie

Tylko dla nauczyciela: Adwentyści dnia siódmego muszą się wystrzegać podwójnej pokusy w kwestii swojej tożsamości. Możemy albo nadmiernie akcentować aspekt naszej nazwy odwołujący się do „dnia siódmego”, a przez to zbyt przywiązywać uwagę do doczesności i naszego świata tu i teraz, albo możemy nadmiernie akcentować „adwentystyczny” aspekt naszej tożsamości, odrywając się od świata i zmieniając się w fanatycznych marzycieli. Podkreśl w dyskusji, jak ważne jest zachowywanie właściwej równowagi między dwoma zasadniczymi składnikami naszej tożsamości.

Zadania do dyskusji

1. Omów różnicę między Bożymi obietnicami dotyczącymi królestwa Bożego a obietnicami polityków.
2. Odnies się do wszelkich wątpliwości, jakie mogą mieć uczestnicy lekcji co do rzeczywistości i znaczenia królestwa Bożego. Jak możemy głosić realność królestwa Bożego, a jednocześnie zachować kontakt z rzeczywistością tego świata? Jak nasza nadzieja wpływa na nasze codzienne życie?
3. Omów powiązanie między dwoma królestwami Bożymi, które określa się słowami „już” (dobra nowina o teraźniejszej pewności zbawienia) i „jeszcze nie” (dobra nowina o powtórny przyjsciu Jezusa).